

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 98 A

Warszawa, wtorek 29 marca 1938 r.

Rok XIII

Niepokojąca zwiłoka

Ustawa o uboju rytualnym znowu nie będzie załatwiona

Na porządku dziennym posiedzenia Senatu, które się odbędzie we wtorek 29 b. m. o godz. 12 w południe, są prócz spraw drobniejszych uchwalone już przez Sejm projekty ustaw o ulgach inwestycyjnych i o pozbawieniu obywatelstwa. Obydwie te sprawy omówiły w poniedziałek komisje senackie.

W rozprawie nad projektem ustawy o pozbawieniu obywatelstwa, sen. Petrzyński postawił wniosek o dodanie artykułu, któryby wykluczał możliwość stosowania tej ustawy do więźniów prześlanych. Wniosek swój motywował w ten sposób, że nie leży w interesie państwa wywołanie zdrażnienia wśród szerokich mas ludowych. Wniosek został odrzu-

cony, głosowało za nim tylko trzech senatorów.

Nie ma na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia projektu ustawy o całkowitym zniesieniu uboju rytualnego. Ponieważ posiedzenie to będzie ostatnim w bieżącej sesji parlamentarnej,

przeto sprawa ta pozostanie nie załatwiona i to prawdopodobnie aż do następnej sesji zwyczajnej, ponieważ wobec stanowiska rządu wątpliwym jest, aby objęto ją sprawami zamieszczonymi na porządku dziennym sesji nadzwyczajnej.

W ostatnim „Dzienniku Ustaw” o staw ogłoszono omawianą przez nas dokładnie podczas referowania dyskusji sejmowej ustawę o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego.

Ustawa głosi, że wytwarzaniem, handlem oraz wyrabianiem dewocjo-

„DZIWNA I NIEPODOBNA JEST POJĄĆ, W JAKI SPOSÓB NARÓDÓW, PRAWIE Z SAMYCH HANDLARZY ZŁOŻONY, GRASUJE MIĘDZY INNYMI NARODAMI, WYZYSKUJĄC JE”.

Kant o żydach.

100 milionów stracili żydzi

Ustawa o produkcji i handlu dewocjonaliami weszła w życie

osoby fizyczne tej samej religii, której dane wytwory dotyczą, oraz te osoby prawne, w których zarząd, Rada Nadzorcza i wszystkie inne władze sprawowane są przez osoby danej religii.

Postanowienie to dotyczy również osób zatrudnionych w charakterze personelu przy wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami.

O zaliczeniu do danej religii decyduje aktualny zapis w księgach stanu cywilnego.

Do dewocjonalii zalicza się wszelkie przedmioty używane przez świątynie, duchownych i wiernych przy wykonywaniu praktyk religij-

nych, a szczegółową listę ustali minister przemysłu i handlu.

Wytwórnie dewocjonalii, działające dotychczas na odmiennych zasadach ulegną w ciągu dwóch lat likwidacji, o ile nie dostosują się do tej ustawy.

Za naruszenie ustawy przewidziana jest kara aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3 tys. zł. oraz konfiskata wytwarzanych przedmiotów.

Do orzeczenia powołane są władze administracji ogólnej.

Ustawa weszła w życie dn. 28 bm.

Według obliczeń produkcja dewocjonalii katolickich i handel nimi w Polsce przynosił żydom straty rocznie około 100 milionów złotych.

Pod hasłem odżydzenia Polski Imponujący Zjazd Związku Polskiego obradował w Poznaniu

W niedzielę dnia 27 b. m. odbył się w Poznaniu ogólnopolski

zjazd Związku Polskiego (Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania). Na zjazd przybyło około 100 delegatów, reprezentujących wszystkie okręgi i wszystkie koła Związku. Przewodził obradom prezes Zarządu Głównego adw. dr. Mieczkowski. Sprawozdanie z działalności zarządu złożył prezes dr. Mieczkowski i sekretarz generalny p. p. Chocieszyński. Nad sprawozdaniem wygłosił prezes ożywioną dyskusję, która przeciągnęła się kilka godzin, po czym przystąpiono do rozpatrywania wniosków statutowych. Uchwalono szereg zmian w statucie, z których najważniejszą przewiduje skasowanie zarządów powiatowych, rozszerzenie natomiast kompetencji organizacyjnej zarządów okręgowych. Po

W rezultacie głosowania do zarządu zostali wybrani: adw. dr. Mieczkowski, p. k. A. Chocieszyński, prezes Klausius, ks. Forecki, dr. Papiński, prezes Antoni Goerne, dyr. inż. Kęgiewski, mgr. Kolodziej, dyr. Ligocki, dyr. E. Kemnitz, inż. A. Iwanicki, Janusz Piłkowski, prezes Lisiewicz, prezes St. Józwiak, Gustaw Nowak.

Na zastępców — dr. Chelmiński, adw. Władysław Kempf, prezes Kontrowicz, dr. Sawalski.

W toku dalszych obrad uchwalono szereg rezolucji i wolnych wniosków. Uchwalono także instrukcję w sprawie ujednolicenia akcji antyżydowskiej na terenie całego kraju.

Posel litewski, p. Szkirpa, przyjeżdża do Warszawy we wtorek pociągami późniejszym o godz. 9 min. 38 wieczorem. Na dworcu powitają go przedstawiciele MSZ. Zamieszka w hotelu Europejskim, gdzie zarezerwowano dla niego kilka pokoi. Na hotelu po jego przyjeździe wywieszona zostanie flaga litewska. P. Szkirpa będzie przyjęty 30 b. m. przez min. Beka, a 31 b. m. złoży p. Prezydentowi na Zamku swoje listy uwieczniające.

Posel litewski

przybywa dziś do Warszawy

Milioner

w rękach bandytów

NOWY YORK, 28. 3. Czterech zamaskowanych bandytów dokonało napadu na wille milionera nowojorskiego Charlesa Milgrima w pobliżu Nowego Yorku. Bandyci sterroryzowali służbę i Milgrima, po czym zbiegli z łupem wartości 100.000 dolarów.

Kobieta-adwokat zabiła męża z zemsty za roztrwonienie posagu

PARYŻ, 28. 3. Żona zamordowanego Fernanda Delarisa, urzędniczka banku w Perpignan, po 11-godzinnym badaniu załamała się, przyznając się do zbrodni.

Do mieszkanka męża dostała się za pomocą klucza, który zachowała mimo przeprowadzonego już rozwoju.

Do mieszkanka męża dostała się za pomocą klucza, który zachowała mimo przeprowadzonego już rozwoju.

Do mieszkanka męża dostała się za pomocą klucza, który zachowała mimo przeprowadzonego już rozwoju.

du. Czekając na przybycie Delarisa, zrobiła sobie kryjówkę we wnętrzu tapczana w salonie, posługując się szczytorem. Tam też ukryła się, gdy usłyszała kroki powracającego męża. Poczekala tak długo, dopóki ten nie zasnął, wówczas dwoma celnymi strzałami rewolweru zabiła śpiącego.

Powodem zabójstwa było roztrwonienie przez męża jej posagu.

Przyznanie się do tak potwornej zbrodni kobiety - adwokata, która dotąd cieszyła się jak najlepszą opinią, zrobiło wielkie wrażenie w całym mieście.

Starosta w Zamościu obrońcą żydów

Swego czasu właściciele dorozek konnych chrześcijanie w Zamościu, chcąc wyróżnić swoje pojazdy od żydowskich, udali się do starostwa z prośbą o pozwolenie przybicia na dorożkach małych tabliczek z napisem: „Dorożka chrześcijańska”. Starosta nie tylko nie zgodził się na to, lecz zapowiedział, że wszelkie próby odróżnienia zewnętrznych dorożek chrześcijańskich od żydowskich będą surowo karane.

W RADOMSKU

zaprenumerować „ABC” można u p. Wacława Szachrajdy ul. Narutowicza 26

Rybka Malinowitser i towarzysze skazani za działalność komunistyczną

LWÓW, 28. 3. We Lwowie przed sądem przysięgłych zapadł wyrok w procesie 22 oskarżonych o działalność komunistyczną. Skazani zostali Sara Bryn na 10 lat, Gedale

Zimmer i Rybka Malinowitser na 8 lat, Lea Rotstein na 7 lat, Dora Eichenbaum na 5 lat, Mechel Loew na 6 lat i Leo Reinstein na półtora roku. Piętnastu oskarżonych uniewinniono.

Proces znanego publicysty z zarządem Syn. Dziennikarzy Warszawskich

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich wytoczył proces o zniesławienie redaktorowi Merkurysza Polskiego, Julianowi Babińskiemu, który, na marginesie głośnej sprawy drożdżowej i oplacania części prasy przez Opińskiego, zarzucił Zarządowi Syndykatu, że nie walczy z korupcją wśród świata dziennikarskiego, oraz, że korupcja kwitnie wśród tych dziennikarzy, którzy popierają obecny zarząd syndykatu.

Proces rozpocznie się dziś, t. j. 29 marca o godzinie 9 rano w Wydziale VIII Sądu Okręgowego (Młodowa 15) w sali nr. 1. Oskarżenie, ze strony zarządu Syndykatu wnoszą p. adw. Surlej, bronią zaś J. Babiński, pp. adw. Jan Jodzewicz i adw. Janusz Rabaki.

Julian Babiński, na dowód prawdy, powołał m. in. następujących świad-

ków: p. Stefana Starzyńskiego, prezydenta m. Warszawy, p. Władysława Studnickiego, p. Wojciecha Załęskiego, redaktora „Kroniki Polski i Świata”, p. Halinę Wróblewską, b. sekretarkę posła Bittnera, p. Stanisława Pinieckiego, redaktora „Prosto z Mostu”, p. red. Wojciecha Wasilutynskiego, p. Kazimierza Bobińskiego, współpracownika ABC, p. Włodzimierza Bączkowskiego, redaktora „Myśli Polskiej”, p. Jerzego Brauna, redaktora pisma „Zet”, p. Władysława Zambrzyckiego, redaktora Merkurysza Polskiego.

Po uchwaleniu zmian statutowych przystąpiono do wyborów.

Odważny Meksyk

Prasa Anglii i Stanów Zjednoczonych alarmuje świat bezprawiem, jakiego dopuszcza się prezydent Meksyku, rodowity Indianin, generał Lazaro Cardenas. Ni mniej ni więcej, tylko wywłaszcza on towarzystwa naftowe angielskie i amerykańskie, które opanowały cały przemysł naftowy tego kraju. Przytym prezydent Cardenas pozwolił sobie na dowcip zupełnie nieprzystojny, biorąc na serio zeznanie podatkowe przedsiębiorstw naftowych. Odszkodowanie dla wywłaszczonych firm będzie miało obliczone według... płaconego w ciągu ostatnich 10 lat podatku dochodowego.

Gdyby tę samą zasadę zastosować do naszych przedsiębiorstw o kapitale zagranicznym, to można by za groźbę wykupić cały przemysł polski. Jak powszechnie wiadomo, dochody wykazywane w bilansach i w zeznaniach podatkowych różnych wielkich przedsiębiorstw, działających

w Polsce, stoją w dość luźnym związku z korzyściami, uzyskiwanymi przez ich zagranicznych akcjonariuszy. Wolno przypuszczać, że nie inaczej było i w Meksyku.

W kraju tym agenci „Standard Oilu” i „Royal Dutch” mieli o tyle ułatwione zadanie, że początkowo ropa była tam własnością właściciela gruntu. Niedawno postawiono wprawdzie zasadę, że skarby podziemne należą do państwa, ale nie potrafiono przeprowadzić tej zasady w odniesieniu do koncernów naftowych.

„Radyczny” prezydent Calles, bohater prasy socjalistycznej całego świata, tak zaprzął niegdyś byłą walką z Kościołem katolickim, że nie miał czasu zająć się wyższymi robotnikami meksykańskimi.

Tymczasem koncerny naftowe prowadziły między sobą zacietliwą walkę rękami meksykańskimi. Różne rewolucje, z których wyśmiewano się w Stanach Zjednoczonych, wy-

woływane były z inicjatywy nowojorskich finansistów. Kapitał naftowy rządził Meksykiem, a krew Indian przelewała nie dla interesów amerykańskich nacierających.

Prezydent Cardenas, który położył kres walce z Kościołem, dobrał się do potentatów naftowych i uwolnił Meksyk z ich niewoli, zgodnie z zasadą, że skarby ziemi nie mogą być prywatną własnością. Zasada ta mogła być nowością w Meksyku, ale nie jest nią w Polsce, gdzie już za pierwszych Piastów skarby ziemi były własnością państwa i nie jest nowością dla krajów o kulturze rzymskiej, gdyż prawo rzymskie już ją uznawało.

Wprawdzie nowa zasada, urzeczywistniona obecnie w Meksyku, idzie dalej, gdyż państwo przejmuje nie tylko własność, ale i eksploatację, a nawet przerobę zasobów mineralnych, ale ta zmiana wprowadzi się logicznie z obecnych

warunków gospodarczych i politycznych. Skoro panowanie nad całymi działami życia gospodarczego daje duże wpływy polityczne, skoro wpływy te znalazły się w rękach obcych to obowiązkowo państwa jest zmuszone do wyzyskiwania swych praw górniczych. Dawniej państwo udzielało nadania górniczych setkom przedsiębiorców. Dziś, gdy zamiast nich zjawiają się wielkie koncerny zagraniczne, może uznać za bardziej celowe podjęcie eksploatacji na własny rachunek.

Objawem tak właśnie pojętej ewolucji dawnego prawa górniczego są ostatnie zarządzenia prezydenta Cardenas. Zresztą nie jest to pierwszy tego rodzaju eksperyment. Wszak duża część kopalń węgla w Anglii uległa upaństwowieniu już przed dwoma laty.

My tylko będziemy musieli się uczyć zasad nowoczesnej polityki gospodarczej... od Indian. W. Z.

Ucieczka lotników

TALLIN, 28. 3. Ucieczka 2 oficerów-lotników sowieckich, którzy zbiegli wojskowym aparatem do Estonii, wywołała sensację. Zbiegami są por. Wł. Umizenski i M. Guriew. Oświadczyli oni, że zbiegli przed aresztowaniem i czystką, jaka jest dokonywana ostatnio wśród korpusu lotniczego. Do tej pory aresztowano szereg wybitnych lotników.

Zimno i śnieg

Stan pogody w Polsce w poniedziałek 28 b. m. o godz. 7-ej rano: ranek w Polsce był chmurny z opadami śnieżnymi. Temperatura o godzinie 7-ej wynosiła 3 st. w Małopolsce do minus 3 na Wilenszczyźnie. W górach było od zera do minus 8 st.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 29 b. m.: pogoda o zachmurzeniu zmiennym, malejącym i gwałtowniejszym przelotnym opad, głównie na wschodzie kraju. Chłodno (powolny wzrost temperatury). Słabe wiatry zmienne.